

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

W Lwowie Dnia 12go Maia 1793.

N^{ro.} 36.

Z POLSKI.

N O T A

Odpowiednia na Noty dnia 9. i 18. Kwietnia R. 1793. podane od JW. de Sivers Pośła Naysławniejszey Imperatorowy Imci.

Konfederacja Generalna obu złączonych Narodów nakazawszy niżej podpisanym, ażeby dali odpowiedź na No-

ty JW. JP. Pośła wielkiego i Nadzwyczajnego jey Imperatorskiey Mci Hr. Siversa, z pod daty 9. i 18. Mca Kwietnia bieżącego; naydują się ciz z obowiązku przynaglone mi do wyznania: iż Konfederacja niespodziewała się nigdy deklarowania sobie zaboru Prowincyi Rzpltey, i że z tego względu znalazła się po otrzymaniu naypierwszey Noty, w pozycyi trudney połączenia czułości bolesney (którą wi-

Cccc dzia-

działa się być przeiętą) z pozostawieniem powinnym dla Mocarstw sąsiedzkich i sprzymierzonych w pozycyi, która iedyną stała się przyczyną przydłużzey rozwagi.

Rozumiała albowiem Konfederacja Generalna, iż suponować oney, z powodu wyrazów Not, które odebrała tak z strony Nayiaś: Imperatorowey Imci wszystkich Rusi, iako też ze strony Nayiaś. Króla Imci Pruskiego, było zupełnie godziwym, że zabor naybogatszych części Rzpltey Polskiey (a których rozciągłość przechodzi to, co Rzeczypltey zostawionym zostało) nie iest już obiektem negocyacyi, któraby wzajemne porozumienia się pozwalała, ale raczey notyfikacja tego, co się podobalo Mocarstwom deklaruiącym pod swoje podgarnać panowanie. I zdało się przeto Konfederacyi Generalney, że iaka bądź władza, a nawet samychże Seymów, nie mogąc już być mocną do odwrócenia nieszczęścia na Rzpltę niespodziewanie spadłego, obowiązkiem byłoby

teyże Konfederacyi, która przez uroczystą przysięgę obowiązała się przed Bogiem do utrzymywania całości kraiu w naymnieyszey onego części, aby się od naymnieyszego uczestnictwa tego wszystkiego usunęła, coby ją sprawiedliwie wystawić mogło za wiarołomną.

Nie miały zatym od tego czasu deliberacye innego obiektu, iak szczególnie w wynaydywaniu sposobów właściwych, ocalenia, honoru i sumienia czystego i nienaganego, zwłaszcza kiedy już Konfederacja niewidziała się być w stanie służenia pożytecznie Oyczyźnie swoiey; w szukaniu oraz przez odpowiednią deklaracyą, szczerą i otwartą sposobu zasłużenia na litość raczey, aniżeli na wzgardę, po nastąpieniu takowego skutku, którego sobie wymawiać nie może, i z którego być usprawiedliwioną zupełnie spodziewa się przed publicznością prawą i litościwą.

W czasie to podobnych czułości walki, oddaną została, druga Nota JW. JP. Posła

Wiel-

Wielkiego i extraordynarynego z pod daty 18. Kwietnia. A ponieważ Konfederacya Generalna widziała się też w słusznej boiaźni, aby naród niewymawiał bez czynności oney, osobiście kiedy obwieszczoną została, że wszystkie liwrunki znacznemu wojsku Jey Imperatorskiej Mci dawać nie inaczej bonifikowanymi będą, iak po wydaniu Uniwersałow na Sejm Extraordynaryiny; zleciła też Konfederacya Generalna niżej podpisanym, ażeby w imieniu teyże, i za wyraźnym oney rozkazem oświadczyli, że Konfederacya Generalna rozumie się być zupełnie usprawiedliwioną przed Bogiem, przed łitością pełnemi Mocarstwami sąsiedzkimi, i sprzyśniętymi, iako też przed narodem swoim sprawiedliwym i bezstronnym względnie iakiego bądź uczestnictwa w układach podziału Polski, i co się tycze środków przez też wziętych na fundamencie praw gwarantowych przez Potencje, w zawołaniu członków Rady nieustającej, która jeszcze niedała rachunku z swych prze-

szłych czynności, w przydaniu nowych Konfiliarzów na miejsce zmarłych, i prawnie usunionych, dla zaradzenia kompletowi prawem 1775 R. ustanowionemu; i przywracając tey magistraturze zdadność do czynności, która oney pozwoloną była, dla zaradzenia skutecznego potrzebom nagłym Rzpltey i Reprezentacyi jey Rządu.

Niżej podpisani podchlebiają sobie, że JW. Posel Wielki i Extra-ordynaryiny Jey Imperatorskiej Mci wszystkich Rusi, zechce znaleźć w tey odpowiedzi też samę oswartość i szczerść, iaka była zawsze wszystkich Konfederacyi, że doniesie o niey Dworowi swojemu, usprawiedliwiając to wszystko, co było, w mocy Konfederacyi Generalney zbyt ograniczoney przyśięgą nayuroczyściey wykonaną.

Antoni PUŁASKI Marszałek K. W. W. Konf.
Gen. Kor. Zastępca

(L. S.)

Józef ZZABIELLO Łow.
W. Lit. Mar. Konf. Gen.
W. X. Lit. Zastępca.

Cccc 2

Ka-

Kamieniec nie wprzód poddał się, aż woyska Moskiewskie kroki do bombardowania onegoż czynić zaczęły. Kommendant przeszedł Polski Kommendantem tej Fortecy od Carowy Jey MCi Ruskiej potwierdzonym został.

Z AUSTRII.

W Niedzielę 28 Kwietnia Hrabia Czerniszeff, który tu z powinszowaniem wstąpienia na Tron do J. C. K. MCi od Carowy Jey MCi Ruskiej przyjechał, na pożegnanie swoje audiencją u Cesarza Jegomości miał.

Kroki wojenne teraz niewiele znaczą, bo ie tylko za przygotowania dalsze do wojny poczytać można.

Dnia 12 Kwietnia Feldmarszałek Xiążę de Koburg woyska nasze pod Maulde, i Bruille obozujące, częścią korpusu woysk pod komendą Feldzeugmeistera Hrabiego de Clerfaiet przed Tournay w obozie stojących, tudzież Di-

wizją woysk Pruskich pod Tournay nadeszłych wzmocnić kazał. Reszta zaś woyska Króla Jegomości Pruskiego obozem pod Tournay stała.

Dnia 13 Generał Major Otto pikietę nieprzyacielską z solwarku przed Onnaing, ku St. Sauve leżącego wypędził, na korpus 2000 ludzi woyska nieprzyacielskiego 6 armat przy sobie mającego uderzył, i toż woysko do cofnienia się na gory Valenciennes przymusił, wten czas zaraz Generał Otto do Wsiów Curgiers, i Saultain atak przypuścić, i nieprzyaciół wypędzonych tak daleko iak armaty z Valenciennes dosięść mogły ścigać kazał, ażeby pewne mieysce na wzgorku Estrée opanował. Podczas tego ataku woysko z obozu pod Quievrain wypadło, do obozu pod Onnaing posunęło się, i główną kwaterę dnia 14 w Quievrain założyło.

Tegoż samego dnia 14 Feldzeugmeister Clerfaiet na
las

las pod Valenciennes od nieprzyjaciół mocno osadzony uderzyć kazał. Odpór nieprzyjaciół był tęgi, jednakże ich z tego lasu, z Opaćstwa Vicogne, i ze Wsiów Ramis, i Bruai wypędzono, z armat, i 2 wozy z prochem odebrano. Po południu wypędzone nieprzyjacielskie woyska miejsca niektóre pod Enzin obiegły, na nich się tamże szanować, i bardzo tego z armat, i haubiców do naszych forpocztów ognia dawać poczęły, na które także wielu Diwizjami uderzywszy, one nazad odpędziły, iak zaś nasze woyska na pomoc przyśzły, nawet i to miejsce od naszych utrzymane zostało.

Znowu w nocy na naszą pikietę Kawaleryi przy Wsi Salmagne, tudzież na Infanterią tamże w lesie postawioną uderzono, lecz za pomocą posłanego większego woyska nieprzyjaciela aż do Jeumont odpędzono.

Dnia 15 nieprzyjaciół miejsca swoje pod Enzin woyskiem wzmocnił, daley

szanował się, i kilka razy do naszych forpocztów z armat strzelając one z części lasu wyparował. Gdy zaś Feldmarszałek Lieutenant Alvinzi z woyskiem nadszedł, przyszło do potyczki, która aż do wieczora trwała, na której nieprzyjaciół zbitym został, my zaś nasze przeszłe miejsca woyskiem osadziliśmy.

Dla ustawicznego napaśtowania naszych forpocztów w okolicy Bavai i Hon tegoż samego dnia 15 Pułkownika Xięcia de Reufs z 2 batalionami, i 2 Diwizjami Kawaleryi posłano, ażeby nieprzyjaciół wypędził, czego on też dokazał, obozem pod Tainiere stanął, i swe forpoczty pod Vay postawił, a nieprzyjaciół do Pont, i Berlemont cofnął się.

Dnia 16 nieprzyjacielskich wolontariuszów 400 na nasze forpoczty pod St. Sauve uderzyli, lecz armatami nazad wyparowani byli, inne także mocne woysko Infanteryi i Kawaleryi na nasze for-

forpoczty strzelców i na Wieś Sauldain napadło, lecz od naszej Kawaleryi odpędzone było.

Dnia 17 nieprzyjacielski patrol 40 ludzi na nasze forpoczty pod Sauldain z rana znowu napadł, przewidział to Generał Otto, i ieden szereg Huzarów z kompanią iedną w tyle postawił, którzy niektórych z nich porąbali, i wachmistrza złapali, a resztę aż do obozu nieprzyjacielskiego gnali, a tym cały obóz nastraszyli.

Tego dnia także Feldzeugmeister Clerfaut z Korpusem Rezerwowym obóz między Bruille, i Echaupont założył

Xiąże Yorkski z swemi woyskami Angielskimi dnia 17 do Brugge, a 20 do Courtray nadciągnął.

Dnia 21 Feldzeugmeister La Tour rozpoznawanie ku Maubeuge w podług prawego i lewego brzegu rzeki Sambre czynił, ażeby nie-

przyjacielowi z tej strony pokoju niedał, potem na mały obóz nieprzyjacielski na drodze od Maubeuge ku Bouffoit napadł, nieprzyjaciela ze wszystkich swoich mieysć w podług rzeki Sambre wypędził, i aż ku Clieffregnies ścigał. Prawie w ten czas nieprzyjaciel na naszej forpoczty pod Bavai z wielką żwawością uderzył, lecz Major Liebknecht de Koburg go odpędził.

Z Głowney Kwatery w Speyer Relacja Generała Kawaleryi Hrabiego de Wurmfel donosi, iż między 14, i 21 Kwietnia czasami podiażdzy wydarzały się, z których na iednym Huzarowie z Pułku Arcyksięcia Leopolda 30 Francuzów w pień wycieli, w drugiej zaś okazyi nieprzyjaciel więcej naszych ubił, lub w niewolę poymał.

Z FRANCYI.

Wieczorna Seffia dnia 13 Kwietnia o 10 godzinie zaczęła się. Z rozkazu Kon-

wen-

wency
imieni
dawcz
Marat
ią ro
przer
ażeby
Marat
przyi
Thiri
ogłos
praw
młody
przez
podpi
ipraw
ków
kret
cały
niekt

Toma
fo
B

„P
steśm
Patr
w kt
zwyc
walin
musz
woln
spiec

wencyi Delaunay młodszy imieniem Deputacyi Prawodawczy Relacją względem Marata zrobił. Lecz skoro ją robić zaczął, zaraz mu przerwali. Bentabolle żądał, ażeby ten referat względem Marata nie przez iego nieprzyjaciół był czyniony. Thirion domagał się, żeby ogłoszono, iż Dumourier prawdę mówił. Delaunay młody uważał: iż address przez Marata iako Prezesa podpisany nieukontentowanie sprawił. Wielu współczłonków tego żądało, i to udekretowano: ażeby ten address cały czytano. Z którego niektóre wyrazy tu kładą się

Towarzystwo Przyjaciół wolności w Paryżu do swych Braci w Departamentach.

„Przyjaciele! zdradzeni jesteśmy. Do broni! do broni! Patrzcie na straszną godzinę, w której obrońcy Ojczyzny zwyciężyć, albo się w rozwalinach Rzpltey pogrześć muszą. Francuzi! Nigdy wolność w większym niebezpieczeństwie niebyła, nasi

nieprzyjaciele nakoniec na swych czarnych zdradziec-
twach pieczęć położyli, a dla
zupełnego ich dokonania Du-
mourier do Paryża maszer-
ruie. — — —

Przecież Bracia i Przy-
jaciele! nie wszystkie to
jeszcze niebezpieczeństwa są:
o daleko straszniejszej praw-
dzie przeświadczyć was po-
trzeba, wasi najwięksi nie-
przyjaciele w pośrodku was
znajdują się, swe operacie,
i swą zemstę kierują, a spo-
soby bronienia was na bok
odpychają! Tak jest przyja-
ciele i Bracia! w Senacie rę-
ce oycoboyskie walze wnetrz-
ności rozrywają! Tak jest!
Przeciwna Rewolucja w Rzą-
dzie, w Konwencyi Narodo-
wey swe ma legowisko, tam
ona jest w szrodku waszego
zaufania, waszey nadziei,
gdzie występni Delegaci nitki
tey przędzy w swych rękach
mają, które z hordą De-
spotów ukreśli, ażeby tu
przyszli nas wydufli.
Tu to są tu kabały Angielskie
i inne — — —

Je-

Jednakże niechęć naszych walecznych i dobrze myślących obywateli na to się zapala. Idźmy Republikanie! uzbrojmy się.

Powstańmy! tak jest powstańmy wszyscy! Wsadźmy do więzienia wszystkich nieprzyjaciół Rewolucyi, i wszystkich podeyrzanych ludzi: zgubmy bez litości wszystkich sprzyśiężonych, jeżeli sami zgubieni być niechcemy. A Narodowej Konwencyi, która nas iedynie ratować może, swą moc, siłę, i sirowość znowu nadamy, odeszliemy nazad na swe miejsca Deputatów, którzy od nich w 83 Departamentach posłani tam znaydują się, i żeby iak można nayprędzey ztamtąd poszli, a podług przykładu wspaniałych Marselczyków wyszliście na miejsce tych Kommissarzów, nowych Apostołów wolności z poszrodka waszego obranych! — — —

Rzeczpospolita przyjaciół Królów precz od tego odrzuca, ci ją na kawałki rozdziała, i do szczeru niszczą.

Oni obywatele! zbrodnicze nieszczęśliwe fakcie uknuli, z niemi już wolność zgnieła przez ich zaś wypędzenie Rzplą uratujecie, niech wszyscy się złączą, i piorunujących Dekretów oskarżenia na Generalow zdrajców Ojczyzny, na Ministrów o swych obowiązkach zapominających, na Despotyczne Administracie, i na wszystkich niewiernych Urzędników Rządu niech żądają, te są naszej obrony nayzbawienneysze środki. Wypędźmy precz zdrajców, i Despotów, źródło ich zprzysiężenia się jest Paryż, w Paryżu nasi wiarołomni nieprzyjaciele swej zbrodni dokonać chcą, Paryż kolebką, i twierdzą wolności będąc, teraz jest miejscem, w którym oni zprzysięgli się, aby przy pogrzebie Patriotów rzecz Świętą ludzkości niszczyli.

Do broni! Republikanie! spieszcie się do Paryża! Tam jest plac zebrania się we Francyi. Paryż powinien być główną kwaterą Rzpltey. Do

Do broni! do broni! żadnego naradzania się, żadnej odwłoki być niemoże, bo już wolność zginęła. Trzeba wszystkich użyć sposobów, żebyście swego marszu przypieczyli, ieżliby przed naszym przyściem na nas uderzono, bronić się, i umierać będziemy umieli, a Paryża niewprzód oddamy, aż w perzynę obrocy zostanie. “

Dubois Crancé na to rzekł: Jeżeli to pismo kary godnym jest, to Dekret oskarżenia przeciw mnie udekretujcie, bo ja go dobrym nazywam.

Większa część Członków z lewej strony dobrowolnie powstała, i mówią: My go także wszyscy dobrym nazywamy, — i wszyscy go podpisać gotowemi jesteśmy. — Cała Sala od krzyku i poklasków Trybunów odgłos dawała.

David dodał to także: Żądam, aby ten address na bureau położony był, i żeby

wszyscy Patrioci tam poszli, i tenże podpisał. — — —

Te same współczłonki zaś rzekły: Tak jest, tak! David, Thiriot, Dubois, Crancé, Desmoulins pchaią się do bureau, natychmaś sto innych współczłonków za nimi poszli, i kilkokrotnie wołali, dekretujcież przeciw nam wszystkim oskarżenie. — Ten address w momencie licznymi podpisanymi okrytym został.

Granet rzekł: Domagam się, aby ten address wydrukowany, i do wszystkich Departamentów, i wojsk posłany był. Tak jest, tak w całej Sali krzyczano. Robespierre i Vergniaud mówili za tym, Lecz Tavaux uwagę uczynił, iż to czynić, byłoby to iedno, co domową wojnę udekretować. Bo RPTa przez to konieczniaby się na dwie części dzieliła. Całe więc Zgromadzenie częściami się kłociło. Gensonné, i Vernier dłużej o tym mówili. Tumult potym taki wszczął się, Dddd że

że aż iednego obywatela z Trybunow wareszt wziąć musiano. Nakoniec do porządku dziennego wołano. Delamare zaś swóy referat wciąż kończył. Punkta oskarżenia Marata ią następujące. Iego Ga-
 „ zeta pod 5 Stycznia, któ-
 „ rą Chabot denunciował, iż
 „ on w niey rozwiązanie Kon-
 „ wencyi opowiadał. 2do Ie-
 „ go Gazeta pod 25ym Lute-
 „ go, w której do plądrowania
 „ wzywał. Znowu nowe kłó-
 „ tnie, i tumulty wszczęły się,
 „ i ledwo z wielką ciężkością,
 „ do poimiennego wywoływania
 „ przyszło. Dopiero dnia 14 o
 „ 7 godzinie zrana wywoływa-
 „ nie skonkludowano. 367 gło-
 „ sy dających było, większość
 „ głosów była o 184. za oskarże-
 „ niem. dano głosów 220. prze-
 „ ciw niemu 92. za odłożeniem
 „ tegoż oskarżenia 7, zakazują-
 „ cych zaś głosów tego woto-
 „ wania było 48, Prezes zatym
 „ obwieścił, iż oskarżenie Ma-
 „ rata udekretowano, Sessia sol-
 „ wowana iest. W południe te-
 „ goż samego dnia znowu za-
 „ częła się, a że na niey nic
 „ znacznego niebyło, przeto

o 5tey godzinie po południu
 onęż zakończono.

Dnia 15 o 10 godzinie z
 rana Sessia zaczęła się. Na
 której o korzyściach na
 buntownikach [w Departa-
 mencie Vendée otrzymanych
 doniesiono, Relacją także
 Deputacyi Woienney wzglę-
 dem ustąpienia Namur z ob-
 winieniem Generalów d' Har-
ville, i Boucher, tudzież Wo-
 iennego Kommissarza Barne-
ville, Lecontre czytał, prze-
 ciw którym oddanie ich do
 Sądu Rewolucyinego udekre-
 towano.

Zkonkludowano potym
 na projekt Laniuinais, aże-
 by każdy poniedziałek, szro-
 da, i sobota, na objaśnienie
 projektu Konstitucyi poświę-
 cono. Także na projekt Gof-
fuin, Genisien skonkludowa-
 no, ażeby wszystkie Denun-
 ciacie Deputacyi Publiczney
 szczęśliwości dla uczynienia
 Relacyi oddawane były.

Sta-

Stana
 Komn
 48 S
 dał
 Mów
 la, a
 przet
 ku kn
 się. D
 rołom
 od Ko
 takich
 fota,
 Genf
 zota,
 Birot
 na, L
 dy, I
 fas, E
 Sour
 Preze
 Dekre
 cyi p
 prozb
 podpi
 zaślad
 czeni
 to, iż
 niepod
 wiedzi
 prośz
 nakaza
 niemi

Stanął Prezydent Paryzki z Kommissarzami ze wszystkich 48 Sekcyi przed kratki, i podał proźbę, która od ich Mówcy Rouffelin czytana była, a że ona godną uwagi jest, przeto w przyszłym Dzienniku krótka iey treść wyrazi się. Domagano się, ażeby wiarołomnych, Reprezentantów od Konwencyi wyłączyć, i 22 takich wymienił: to jest Briflota, Guadeta, Vergniaud, Genfonné, Grangeneave, Buzota, Barbaroux, Salles, Biroteau, Pontecoulone, Petiona, Laniuinais, Valace, Hardy, Lehardi, Louvet, Gorfas, Fauchet, Lanthenas, La Source, Valadi, i Clambona. Prezes zaś oświadczył podług Dekretu Narodowej Konwencyi po przeczytaniu waszey proźby podpisać ją musiecie, podpisali ją więc i do honoru zasiadania na Seſyi przypuszczeni zostali. Penier wniósł to, iż Prezydent tey proźby niepodpisał. Na co on odpowiedział. Ja niejestem tu proszącym. Rada Generalna nakazała mi tylko, ażebym z niemi poszedł. Iednakże dla

uniknienia wszelikiey trudności ją podpisuję. Co się wszystkim spodobało.

Na zapytanie Prezesa, któremu o boiaźni z niedostatku chleba pochodzącey doniesiono, uczynił mu Prezydent to zapewnienie, iż w Paryżu dostateczne zapasy zboża znayduią się, a zatem ta boiaźń próżną jest.

Wrocono się więc znowu do proźby, Boyer Tonfrede żałował, iż iego imię także na tym nayflawniejszym rejestrze, który przyniesiono, nieznayduie się, na co naywiększa część Zgromadzenia powstała, aby okazała, iż tego samego zdania jest. Tonfrede błędy w podaney proźbie postrzeżone przed oczy stawiał, iż mała część mieszkańców Paryzkich w prawa wszystkich Departamentów wdziera się, i żądał, ażeby ci na Generalnych Zgromadzeniach względem teyże proźby flu-

chani byli, Thirion z wielkim obrufzeniem się temu przeciwil.

Girandon swe zdanie otwierać zaczął, lecz mu czytaniem Relacyi Kommissarzow z Valenciennes Dubois — Dubay, i Brieux mowę przerwano, w której donoszą, iż na Francuzkie forpocztę z wielu strón razem uderzono, i że one za mury Valenciennes cofnąć się przymuszone były, do tej Relacyi list Feldmarszałka Xięcia de Koburg z głównej Kwatery Bossu pod 12 Kwietnia pisany, i odpowiedź Kommissarzów bardzo niegrzeczna przyłączone były, które ieżli miejsce pozwoli, potym komunikowane będą. La croix żądał, ażeby Konwencja Narodowa odpowiedzi Kommissarzów odparła się, co też Konwencja udekretowała.

Rozbieranie proźby do następującego dnia odłożono,

a Sessja o 9 godzinie ustała.

Dnia 15 także Philibert Francois — Rouxel, Blanchelande przeszli Lieutenantci Generalnego Gubernium Wysp Francuzkich od Sądu Rewolucyinego na śmierć wskazani, i o 4 godzinie w wieczór ścięci zostali.

Na Sessyi dnia 16 Relacie pod dniem 12 Kwietnia Kommissarzow Dubois — Dubay, i Brieux czytano, w której waleczności woysk Francuzkich wielkie pochwały dała.

List zaś Generała Dampierre donosi, iż Aultriacy od Fortecy Lille, i Condé nazad odpędzeni zostali.

Deputacja szczęśliwości Publicznej przez Barera o swych zatrudnieniach doniosła, i projektowała Manifest do wszystkich Narodow, i Rządów względem arefztowa-

wania Narodowych Kommissarzów, którzy w niewolę Austriacką wpadli, i one-muż koncept tego manifestu przez Condorcet zrobiony oddała, który tak się zaczy-na.

Wzywam nietylko Narodów, które imię wolności wymawiają, nietylko samych ludzi, których rozum nie w błędzie fanatyzmu prowadzony został, i których dusza niewolą przytępiona nie jest. — Eheu jam satis est!

To pismo pokłaskiwano, i udekretowano, ażeby na wszystkie języki przetłumaczone, i po wszystkich Kra-iach rozesełane zostało.

Deputacja szczęśliwości Publiczney przez Cambona doniosła: iż General Biron młodszego Egalité Xiecia de Montpensier w jego wojsku znajdującego się do aresztu wziąć kazał. Konwencja zaś

udekretowała, ażeby go do Marseille zaprowadzono, ażeby tamtejszy Sąd Departamentowy, słuchanie inkwizycyi zaczął. Skonkludowano także, aby Kommissarzów do Orleans posłano, żeby wiadomości względem sprawowania się Oycy Egalité podczas jego przed 2 Miesiącami tam bawienia się zaślagneli, i że dobra Egalité bez pokrzywdzenia jednak praw jego wierzcycielów sekwestrowane być mają.

Podług wniosku Kambona Minister zagranicznych interesów 6 millionów Liwrów na *tayne* wydatki dostał.

Pismo Gromady Maubeuge pod dniem 10 Kwietnia czytano, w którym donosi, o posunięciu się Austriaków, i cośnieniu się forpocztów Francuzkich, do którego wyzywanie Generała Lieutenanta La tour do Kommandanta w Maubeuge Generała Tourville posłane, i odpowiedź

wiedź na nie od tegoż dana przyłączone były.

Dwa listy Kustina, z których pierwszy pod 12 pisa-
ny o postępkach Kapitana Nat-
te służbie przeciwnym, dru-
gi pod 13 Kwietnia o uspra-
wiedliwieniu się Marata prze-
ciw Denunciacyi doniesienie
czyni.

Znowu się do roztrzą-
śnienia proźby Paryżkich Se-
kcyi wzięto. Lafource zwa-
wo mówił, i z urąganiem się
obwinił Robespiera, że ią
zkoncypował, i propono-
wał, żeby Generalne Zgro-
madzenia Ludu każdego z
osobna Deputata słuchały.
Podał także projekt Dekre-
tu w 7 Artykułach, przez
który dzień 5 Maia do od-
prawowania Generalnych
Zgromadzeń naznaczony jest.

Phillipanx tak bardzo pię-
knie, i gruntownie mówił,

iż jego mowę do druku podać
udekretowano.

Sessja o 7 godzinie usta-
ła.

Wiadomości o krótkich,
a zwięzłych odpowiedziach
młodego Egalité 13 lat ma-
jącego, o których Monitor
ostatnią razą doniósł, i te
w Dzienniku wyrażone zo-
stały, tenże Monitor odwo-
łał.

Z
29 K
ska S
Renu
rych
Kasse
nich
czyn
wali.
Kasse
Prusa
się,